

## 25. niedziela zwykła C

*Zalecam przede wszystkim, by prośby, modlitwy, wspólne błagania, dziękczynienia odprawiane były za wszystkich ludzi. (1 Tm 2,1)*



### Pierwsze czytanie

*Amos 8,4-7*

Słuchajcie tego wy, którzy gnębicie ubogiego i bezrolnego pozostawiacie bez pracy, którzy mówicie: "Kiedyż minie nów księżycy, byśmy mogli sprzedawać zboże? Kiedyż szabat, byśmy mogli otworzyć spichlerz? A będziemy zmniejszać efę, powiększać sykl i wagę podstępnie fałszować. Będziemy kupować biednego za srebro, a ubogiego za parę sandałów i plewy pszenicy będziemy sprzedawać". Przysiągł Pan na dumę Jakuba: "Nie zapomnę nigdy wszystkich ich uczynków".

### Drugie czytanie

*1 Tymoteusza 2,1-8*

Zalecam przede wszystkim, by prośby, modlitwy, wspólne błagania, dziękczynienia odprawiane były za wszystkich ludzi: za królów i za wszystkich sprawujących władzę, abyśmy mogli prowadzić życie ciche i spokojne z całą pobożnością i godnością. Jest to bowiem rzecz dobra i miła w oczach Zbawiciela naszego, Boga, który pragnie, by wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy. Albowiem jeden jest Bóg, jeden też pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek, Chrystus, Jezus, który wydał siebie samego na okup za wszystkich jako świadectwo we właściwym czasie. Ze względu na nie ja zostałem ustanowiony głosicielem i apostołem – mówię prawdę, nie kłamie – nauczycielem pogan w wierze i prawdzie. Chcę więc, by mężczyźni modlili się na każdym miejscu, podnosząc ręce czyste bez gniewu i sporu.

Jezus powiedział do swoich uczniów: "Kto w drobnej rzeczy jest wierny, ten i w wielkiej będzie wierny; a kto w drobnej rzeczy jest nieuczciwy, ten i w wielkiej nieuczciwy będzie. Jeśli więc w zarządzie niegodziwą mamoną nie okazaliście się wierni, prawdziwe dobro kto wam powierzy? Jeśli w zarządzie cudzym dobrem nie okazaliście się wierni, kto wam da wasze? Żaden sługa nie może dwom panom służyć. Gdyż albo jednego będzie nienawidził, a drugiego miłował; albo z tamym będzie trzymał, a tym wzgardzi. Nie możecie służyć Bogu i mamonie".

## Do refleksji

*"Kto żyje w dostatku, szybko zapomina o Panu". To doświadczenie jest zapewne tak stare, jak sama ludzkość. Konsekwencje takiej postawy zostały opisane w Księdze Amosa (1. czytanie): bogaci stają się bardziej bogatymi, biedni coraz biedniejszymi. Wystawny styl życia bogaczy utrzymywany jest dzięki wyzyskowi maluczkich.*

*To zło próbuje się przykryć bogatym i wystawnym kultem lub, jeszcze gorzej, pod płaszczykiem pobożności ukrywane i usprawiedliwane są: chęć zysku, nieuczciwość i zniewolenie ludzi. Takie jednak przestępstwa nie mogą być usprawiedliwione przez Jahwe. Jak zawsze sprawiedliwość Boża stoi po stronie słabych. Przypowieść o nieuczciwym zarządcy brzmi jak szyderstwo, gdy Jezus pozornie wychwala zakłamaną postawę tego mężczyzny. Punkt odniesienia, który wskazuje Jezus swoim słuchaczom, leży w innym miejscu. Zarządca jest chwalony nie dla tego, że źle zarządzał majątkiem lub przywłaszczał sobie kapitał innych ludzi, lecz dlatego, że podchodził do swego dzieła z refleksją dotyczącą przyszłości. Na przykładzie "człowieka świata" Jezus uczy nas rzeczy trojakiej: wykorzystywać czas, dopóki mamy tę możliwość; teraz budować przyszłość; dokonywać ważnych zwrotów w życiu, póki nie jest za późno.*

*Przypowieść uzupełniona jest sentencjami mądrościowymi na temat mamony. Bogactwo (mamoną) jest niebezpieczne, gdyż kusi do niesolidności i niesprawiedliwości. Kto ma dużo, wygląda z zewnątrz jako bogacz, bogatszy jest jednak z pewnością ten, kto mniej potrzebuje. Najbogatszym jest jednak ten, kto wiele oddaje. Chrześcijańskiej wiarygodności udziela nam jedynie aktywne zaangażowanie się na rzecz potrzebujących i biednych. Jeśli nasze nabożeństwa są jedynie przykryciem dla naszych słabości i osobistego lepszego samopoczucia, utracą odniesienie do rzeczywistości życia. Wówczas rację mają ci, którzy mówią, że lepiej jest być porządnym człowiekiem, niż chodzić do Kościoła. Jeśli tak jest, to Msza święta nie ma żadnych konsekwencji w naszym życiu i nie prowadzi do stałej odnowy. Wykorzystajmy naszą codzienność do refleksji nad naszym życiem i jego rewizji według praw Bożych. Także nasze bogactwo dane nam zostało jako środek – do pokonania biedy we wszystkich dziedzinach ludzkiego życia.*

## 25. niedziela zwykła C

*Zalecam przede wszystkim, by prośby, modlitwy, wspólne błagania, dziękczynienia odprawiane były za wszystkich ludzi. (1 Tm 2,1)*



### Pierwsze czytanie

*Amos 8,4-7*

Słuchajcie tego wy, którzy gnębicie ubogiego i bezrolnego pozostawiacie bez pracy, którzy mówicie: "Kiedyż minie nów księżyca, byśmy mogli sprzedawać zboże? Kiedyż szabat, byśmy mogli otworzyć spichlerz? A będziemy zmniejszać efę, powiększać sykl i wagę podstępnie fałszować. Będziemy kupować biednego za srebro, a ubogiego za parę sandałów i plewy pszenicy będziemy sprzedawać". Przysiągł Pan na dumę Jakuba: "Nie zapomnę nigdy wszystkich ich uczynków".

### Drugie czytanie

*1 Tymoteusza 2,1-8*

Zalecam przede wszystkim, by prośby, modlitwy, wspólne błagania, dziękczynienia odprawiane były za wszystkich ludzi: za królów i za wszystkich sprawujących władzę, abyśmy mogli prowadzić życie ciche i spokojne z całą pobożnością i godnością. Jest to bowiem rzecz dobra i miła w oczach Zbawiciela naszego, Boga, który pragnie, by wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy. Albowiem jeden jest Bóg, jeden też pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek, Chrystus, Jezus, który wydał siebie samego na okup za wszystkich jako świadectwo we właściwym czasie. Ze względu na nie ja zostałem ustanowiony głosicielem i apostołem – mówię prawdę, nie kłamię – nauczycielem pogan w wierze i prawdzie. Chcę więc, by mężczyźni modlili się na każdym miejscu, podnosząc ręce czyste bez gniewu i sporu.

### Ewangelia

*Łukasz 16,1-13*

Jezus powiedział do swoich uczniów: "Pewien bogaty człowiek miał rządcę, którego oskarżono przed nim, że trwoni jego majątek. Przywołał go do siebie i rzekł mu: 'Cóż to słyszę o tobie? Zdad sprawę z twego zarządu, bo już nie będziesz mógł być rządcą!'. Na to rządcza rzekł sam do siebie: 'Co ja pocznę, skoro mój pan pozbawia mię zarządu? Kopać nie mogę, żebrać się wstydę.

Wiem, co uczynię, żeby mię ludzie przyjęli do swoich domów, gdy będę usunięty z zarządu'. Przywołał więc do siebie każdego z dłużników swego pana i zapytał pierwszego: 'Ile jesteś winien mojemu panu?' Ten odpowiedział: 'Sto beczek oliwy'. On mu rzekł: 'Weź swoje zobowiązanie, siadaj prędko i napisz pięćdziesiąt'. Następnie pytał drugiego? 'A ty ile jesteś winien?' Ten odrzekł: 'Sto korcy pszenicy'. Mówi mu: 'Weź swoje zobowiązanie i napisz: osiemdziesiąt'. Pan pochwalił nieuczciwego rządcę, że roztropnie postąpił. Bo synowie tego świata roztropniejsi są w stosunkach z ludźmi podobnymi sobie niż synowie światła. Ja także wam powiadam: 'Zyskujcie sobie przyjaciół niegodziwą mamoną, aby gdy wszystko się skończy, przyjęto was do wiecznych przybytków. Kto w drobnej rzeczy jest wierny, ten i w wielkiej będzie wierny; a kto w drobnej rzeczy jest nieuczciwy, ten i w wielkiej nieuczciwy będzie. Jeśli więc w zarządzie niegodziwą mamoną nie okazaliście się wierni, prawdziwe dobro kto wam powierzy? Jeśli w zarządzie cudzym dobrem nie okazaliście się wierni, kto wam da wasze? Żaden sługa nie może dwom panom służyć. Gdyż albo jednego będzie nienawidził, a drugiego miłował; albo z tamtym będzie trzymał, a tym wzgardzi. Nie możecie służyć Bogu i mamonie'''.

## Do refleksji

*"Kto żyje w dostatku, szybko zapomina o Panu". To doświadczenie jest zapewne tak stare, jak sama ludzkość. Konsekwencje takiej postawy zostały opisane w Księdze Amosa (1. czytanie): bogaci stają się bardziej bogatymi, biedni coraz biedniejszymi. Wystawny styl życia bogaczy utrzymywany jest dzięki wyzyskowi maluczkich.*

*To zło próbuje się przykryć bogatym i wystawnym kultem lub, jeszcze gorzej, pod płaszczem pobożności ukrywane i usprawiedliwane są: chęć zysku, nieuczciwość i zniewolenie ludzi. Takie jednak przestępstwa nie mogą być usprawiedliwione przez Jahwe. Jak zawsze sprawiedliwość Boża stoi po stronie słabych. Przypowieść o nieuczciwym zarządcy brzmi jak szyderstwo, gdy Jezus pozornie chwala zakłamaną postawę tego mężczyzny. Punkt odniesienia, który wskazuje Jezus swoim słuchaczom, leży w innym miejscu. Zarządca jest chwalony nie dla tego, że źle zarządzał majątkiem lub przywłaszczył sobie kapitał innych ludzi, lecz dlatego, że podchodził do swego dzieła z refleksją dotyczącą przyszłości. Na przykładzie "człowieka świata" Jezus uczy nas rzeczy trojakiej: wykorzystywać czas, dopóki mamy tę możliwość; teraz budować przyszłość; dokonywać ważnych zwrotów w życiu, póki nie jest za późno.*

*Przypowieść uzupełniona jest sentencjami mądrościowymi na temat mamony. Bogactwo (mamona) jest niebezpieczne, gdyż kusi do niesolidności i niesprawiedliwości. Kto ma dużo, wygląda z zewnątrz jako bogacz, bogatszy jest jednak z pewnością ten, kto mniej potrzebuje. Najbogatszym jest jednak ten, kto wiele oddaje. Chrześcijańskiej wiarygodności udziela nam jedynie aktywne zaangażowanie się na rzecz potrzebujących i biednych. Jeśli nasze nabożeństwa są jedynie przykryciem dla naszych słabości i osobistego lepszego samopoczucia, utracą odniesienie do rzeczywistości życia. Wówczas rację mają ci, którzy mówią, że lepiej jest być porządnym człowiekiem, niż chodzić do Kościoła. Jeśli tak jest, to Msza święta nie ma żadnych konsekwencji w naszym życiu i nie prowadzi do stałej odnowy. Wykorzystajmy naszą codzienność do refleksji nad naszym życiem i jego rewizji według praw Bożych. Także nasze bogactwo dane nam zostało jako środek – do pokonania biedy we wszystkich dziedzinach ludzkiego życia.*